

Witajcie! Przed Wami numer specjalny "Szkolniaka". To wydanie chcemy poświęcić dwóm wyjątkowym postaciom. 12 września 2021 roku miało miejsce niezwykle wydarzenie. Dwójka naszych rodaków powiększyła szeregi błogosławionych, a my chcemy Wam o nich opowiedzieć. W tym numerze dowiecie się również jak pomagamy i działamy w Szkolnym Klubie Wolontariusza. Nie zabraknie również krzyżówki.

Redakcja "Szkolniaka"

Kardynał
Stefan Wyszyński



Matka
Elżbieta Róża Czacka



Rodzina Kardynała Wyszyńskiego

PRYMAS TYSIĄCLECIA BŁOGOSŁAWIONY KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI

FAKTY Z ŻYCIA PRYMASA

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. w miejscowości Zuzela nad Bugiem, na pograniczu Podlasia i Mazowsza, jako drugie dziecko w wielodzietnej rodzinie Stanisława i Julianny Wyszyńskich. Polska rozdarta była wówczas między trzech zaborców. Zuzela pozostawała pod panowaniem rosyjskim. Stefan zatem od dziecka poznał smak niewoli i ukochał Polskę. Matka Stefana zmarła, kiedy miał zaledwie 9 lat. Przez całe życie tęsknił za nią. Ta tęsknota skierowała jego serce ku Matce Niebieskiej - ku tej, "która nie umiera", na Nią będzie też często wskazywał w swojej późniejszej pracy duszpasterskiej. Między 1912 a 1914 rokiem uczęszczał do gimnazjum im. Wojciecha Górskiego w Warszawie. W roku 1913 przyjął sakrament bierzmowania z rąk biskupa płockiego Juliana Nowowiejskiego.

W latach 1917-1924 uczył się w Seminarium Duchownym we Włocławku.

ŻYCIE KAPŁAŃSKIE

3 sierpnia 1924 r. został wyświęcony na kapłana przez biskupa Wojciecha Owczarka w kaplicy Matki Bożej w bazylice katedralnej we Włocławku.

5 sierpnia 1924 r. odprawił prymicyjną Mszę św. przed cudownym obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej.

W latach 1924-1925 duszpasterzował jako wikary katedry włocławskiej, był prefektem w szkole przy fabryce „Celuloza” oraz redaktorem „Słowa Kujawskiego” – dziennika diecezjalnego.

Studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie doktoryzował się w zakresie prawa kanonicznego.

Po studiach udał się w podróż naukową po krajach Europy Zachodniej. Był w Austrii, Włoszech, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech. Interesował się szczególnie Akcją Katolicką i działalnością chrześcijańskich związków zawodowych.

Wykładał naukę społeczną w Wyższym Seminarium we Włocławku, był redaktorem miesięcznika "Ateneum Kapłańskie", działał wśród robotników, wykładał na uniwersytecie Robotniczym.

II WOJNA ŚWIATOWA

Po wkroczeniu gestapo do Seminarium Duchownego we Włocławku, w ostatniej chwili – na polecenie księdza biskupa Michała Kozala – wyjechał z miasta, ukrył się i uniknął aresztowania przez Niemców.

We Wrociszewie zajmował się pracami nad encyklikami poświęconymi katolickiej nauce społecznej. Był kapelanem Zakładu dla Niewidomych w Laskach, jednocześnie prowadził działalność duszpasterską i konspiracyjną w Warszawie.

Pod pseudonimem „Radwan II” pełnił funkcję kapelana Armii Krajowej na Żoliborzu oraz kapelana szpitala powstańczego w Laskach. Ksiądz Wyszyński jako kapelan powstańczy służył nie tylko polskim żołnierzom. Udzielał ostatnich sakramentów żołnierzom węgierskim i ukraińskim, a także tym w niemieckich mundurach, którzy prosili księdza Polaka o ostatnią posługę.

OKRES POWOJENNY

Po zakończeniu działań wojennych wrócił do Włocławka. W 1946 roku mianowany został przez Ojca Świętego Piusa XII biskupem ordynariuszem Diecezji Lubelskiej. Sakrę biskupią przyjął 12 maja na Jasnej Górze z rąk prymasa Augusta Hlonda, po którym dwa lata później przejął obowiązki Prymasa Polski. Zostaje też wtedy arcybiskupem Gniezna i Warszawy.



Wyszyński w latach seminaryjnych

12 stycznia 1953 roku Wyszyński został mianowany kardynałem. Nie mógł jednak osobiście odebrać kapelusza kardynalskiego, gdyż władze polskie odmówiły wydania mu paszportu. Zaostrzał się już kurs polityki wobec Kościoła a w tym samym roku, 26 września 1953 roku został aresztowany i wywieziony z Warszawy.

W czasie aresztu przebywał w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku Śląskim, Komańczy. Z tego okresu pochodzą słynne Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego. Była to modlitwa skierowana do Maryi Panny, Królowej Polski. Odczytana została 26 sierpnia 1956 roku ok. 1 mln pielgrzymom na Jasnej Górze.

W 1965 r. był jednym z inicjatorów wystosowania orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, tzw. polsko-niemieckiego pojednania po II wojnie światowej. Orędzie zostało podpisane przez 34 polskich biskupów podczas II Soboru Watykańskiego.

30 maja 1965 r. Prymas nie wziął udziału w „wyborach” do Sejmu PRL, w proteście m.in.: przeciw polityce komunistów wobec nominacji kościelnych, budownictwa sakralnego czy powoływaniu kleryków do wojska.

W 1966 r. Prymas wraz z Episkopatem dokonał „Aktu całkowitego Oddania Polski w niewolę Matce Chrystusowej za wolność Kościoła w Ojczyźnie i w świecie”. Komuniści „aresztowali” peregrynujący po Polsce obraz Matki Bożej Częstochowskiej, który do 1972 roku zastąpiły puste ramy.

5 września 1971 r. wraz z Episkopatem Polski, dokonał na Jasnej Górze „Aktu oddania Maryi, Matce Kościoła, całej rodziny ludzkiej”.

26 sierpnia 1978 r. uczestniczył w konklawe, które wybrało Ojca Świętego Jana Pawła I.



Jan Paweł II z szacunkiem całuje pierścień Kardynała Wyszyńskiego

16 października 1978 r. wziął udział w konklawe, które wybrało na Stolicę Piotrową ks. kard. Karola Wojtyłę, a następnie uczestniczył w uroczystościach inauguracji pontyfikatu (22 X).

Do historii przeszła scena, gdy Jan Paweł II podniósł i objął składającego mu hołd Prymasa Wyszyńskiego, całując jego prymasowski pierścień.

Prymas wspierał moralnie i duchowo wolnościowe aspiracje wyrażone w powstałym ruchu „Solidarność”. 10 listopada 1980 r. Prymas przyjął przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą.

22 marca 1981 r. w czasie radiowej mszy św. odczytano „Słowo” Prymasa Polski, wzywającego naród do „spokoju, równowagi i odpowiedzialności”, zaś rząd do „szacunku dla całości fizycznej i duchowej każdego obywatela”.

3 maja 1981 r., w uroczystość NMP Królowej Polski, chory Prymas udzielił wiernym arcybiskupów warszawskich.

16 maja 1981 r. Wyszyński przyjął sakrament chorych. „Wszystko zawierzyłem Matce Najświętszej... Jestem całkowicie uległy woli Ojca. Was przepraszam za nieudolność mej służby. Moja droga była zawsze drogą Wielkiego Piątku na przestrzeni trzydziestu pięciu lat służby w biskupstwie. Jestem za nią Bogu bardzo wdzięczny”.

25 maja 1981 – Prymas Polski odbył ostatnią rozmowę telefoniczną z Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

28 maja 1981 r. o godz. 4.40 Prymas Polski ks. kard. Stefan Wyszyński zmarł w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

"Złote myśli" Kardynała Stefana Wyszyńskiego

- We wszystkim tym, co zdarza się w życiu człowieka, trzeba odczytać ślady miłości Boga. Wtedy do serca wkroczy radość.
- Jeśli wasza światłość, wiedza, nauka, mądrość prowadzi do uczynków dobrych, wówczas pochodzi z miłości. Jeśli jest użyta na mnożenie zła, nie jest ani światłością, ani nauką, ani prawdą, ani miłością
- Człowiek, który nie lubi i nie umie przebaczać, jest największym wrogiem samego siebie.
- Jeżeli najbardziej niewinne i bezbronne dziecko nie może czuć się bezpiecznie w jakimś społeczeństwie, wówczas już nikt bezpiecznie czuć się w nim nie może!
- Należy w sobie dostrzec pozytywne wartości, bo nawet w najgorszym z nas jest jeszcze ślad Bożej dobroci.
- Warto służyć każdemu człowiekowi i dla każdego warto się poświęcić.
- Ludzie mówią - "czas to pieniądź". Ja mówię inaczej - "czas to miłość". Pieniądź jest znikomy, a miłość trwa.
- Kto chce wejść na szczyt, musi zaczynać od dołu, a potem iść krok za krokiem, nie przyspieszając go. Zły to taternik czy alpinista, który zaczyna wspinaczkę w góry od zrywu i wielkiego wysiłku. Dobry - idzie krok za krokiem, powoli, spokojnie.
- Nie wystarczy urodzić się człowiekiem, trzeba jeszcze być człowiekiem.

Wybrała: Justyna 7e

Proces beatyfikacyjny Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Konsylium lekarzy w watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zatwierdziło cud uzdrowienia za wstawiennictwem Sługi Bożego ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Niewytłumaczalne z medycznego punktu widzenia uleczenie dotyczyło dziewiętnastoletniej kobiety, która zachorowała na nowotwór tarczycy z przerzutami. W czasie śmiertelnej choroby liczna grupa sióstr zakonnych i innych osób modliła się gorliwie za wstawiennictwem ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego. Chorej nie dawano szans na życie. Uzdrawienie nastąpiło nagle i ma charakter trwały. Od tego zdarzenia minęło już blisko 30 lat.

Proces beatyfikacyjny Wyszyńskiego rozpoczął się w 1989 roku. Beatyfikacja Prymasa miała odbyć się 7 czerwca 2020 r., jednak z uwagi na panującą pandemię została przełożona na czas, kiedy pandemia ustanie. To wyjątkowe wydarzenie, połączone z beatyfikacją Matki Elżbiety Róży Czackiej, odbyło się 12 września 2021 r. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.

Oprac. Justyna 7e

źródło: <https://www.niedziela.pl/>

SPOŁECZNA KRUCJATA MIŁOŚCI

- Szanuj każdego człowieka, bo Chrystus w nim żyje. Bądź wrażliwy na drugiego człowieka, twójgo brata.
- Myśl dobrze o wszystkich - nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym znaleźć coś dobrego.
- Mów zawsze życzliwie o drugich - nie mów źle o bliźnich. Napraw krzywdę wyrządzoną słowem. Nie czyń rozdzwiewku między ludźmi.
- Rozmawiaj z każdym językiem miłości. Nie podnoś głosu. Nie przeklinaj. Nie rób przykrości. Nie wyciskaj tez. Uspokajaj i okazuj dobroć.
- Przebaczaj wszystko, wszystkim. Nie chowaj w sercu urazy. Zawsze pierwszy wyciągnij rękę do zgody.
- Działaj zawsze na korzyść bliźniego. Czyń dobrze każdemu, jakbyś pragnął, aby tobie tak czyniono. Nie myśl o tym, co tobie jest kto winien, ale co Ty jesteś winien innym.
- Czynnienie współczuj w cierpieniu. Chętnie spiesz z pociechą, radą, pomocą, sercem.
- Pracuj rzetelnie, bo z owoców twojej pracy korzystają inni, jak Ty korzystasz z pracy drugich.
- Włącz się w społeczną pomoc bliźnim. Otwórz się ku ubogim i chorym. Używaj ze swego. Staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie.
- Módl się za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół.

Autor: Kardynał Stefan Wyszyński

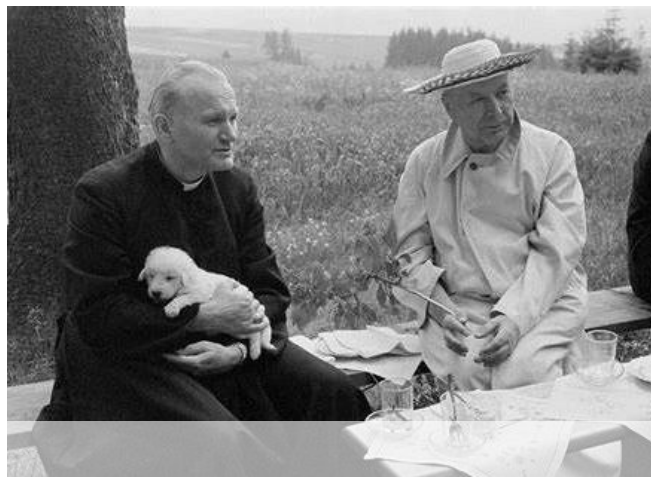
Niezwykła więź! Przyjaźń Kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II

Prymas miał wielki szacunek dla dokonań intelektualnych biskupa krakowskiego Karola Wojtyły. W swoich notatkach kard. Stefan Wyszyński stwierdzał: „To jest najgłębszy umysł wśród polskich biskupów”. Natomiast Kardynał Karol Wojtyła był wiernym realizatorem programu milenijnego stworzonego przez Prymasa Wyszyńskiego i zwolennikiem jego modelu maryjności. Ponadto Wyszyńskiego i Wojtyłę łączyła głęboka przyjaźń oraz wzajemne zaufanie.

Aby opisać relację św. Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego, warto sobie uświadomić, że między nimi było dziewiętnaście lat różnicy. mimo to obaj znaleźni wspólną płaszczyznę działania na rzecz dobra narodu polskiego i Kościoła katolickiego.

Do pierwszego spotkania obu kapłanów doszło latem 1958 roku, kiedy to Karol Wojtyła przebywający wówczas na studenckim spływie kajakowym dostał telegram, z którego wynikało, że musi natychmiast przyjechać do Warszawy na spotkanie z kard. Stefanem Wyszyńskim. To pierwsze spotkanie nie zapowiadało przyszłej przyjaźni. Prymas miał wówczas pięćdziesiąt siedem lat i był doświadczonym mężem stanu, natomiast ks. Karol Wojtyła miał trzydzieści osiem lat i najlepiej czuł się pośród studentów. ich przyjaźń dojrzewała powoli i wielokrotnie była wystawiana na próbę. Oni jednak z tych wszystkich prób wyszli obronną ręką.

Obydwaj byli ludźmi miłującymi i sprawiedliwymi.



Okazywali sobie wielki szacunek i oddanie, a zarazem każdy z nich był po prostu sobą.

Przyjazne relacje kard. Wyszyńskiego i kard. Wojtyły wynikały również z tego, że obaj – zwłaszcza od zbyt wczesnej śmierci swych matek – darzyli wielką miłością Maryję. Kardynał Wyszyński powiedział słynne słowa: „Wszystko postawiłem na Maryję”, zaś św. Jan Paweł II: „Totus Tuus sum Maria”. Obaj się Jej zawierzyli. Obaj to zawierzenie rozszerzyli na Kościół.

Wyszyński zawierzył Maryi nasz naród i Kościół w Polsce poprzez Jasnogórskie Śluby Narodu w obliczu zagrożenia ze strony komunizmu i z okazji Jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski. Natomiast św. Jan Paweł II zawierzył opiece Matce Bożej cały świat po nieudanym zamachu oraz wobec realnego niebezpieczeństwa wybuchu wojny nuklearnej.

W 1978 roku, gdy Prymas Tysiąclecia po powrocie do Polski bez Karola Wojtyły, po pamiętnym dla Polaków konklawe, mówił: „Wracam jak wdowa”. W miarę upływu czasu i pomimo oddalenia przyjaźni obu hierarchów nadał się rozwijała.

W maju 1981 roku życie obu przyjaciół było zagrożone. Prymasa z powodu zaawansowanej choroby nowotworowej, a Papieża z powodu zamachu 13 maja. Prymas miał świadomość, że kona, ale prosił wiernych, aby już nie modlili się o jego zdrowie, ale wszystkie modlitwy skierowali za ojca świętego: „Proszę was, aby te heroiczne modlitwy, które zanosiliście w mojej intencji... abyście to wszystko skierowali... błagając o zdrowie i siły dla ojca świętego”. W ten sposób dał największy dowód przyjaźni wobec Jana Pawła II.

Oprac. Rafał 7e

źródło: <https://opoka.news/>



Spotkanie Matki Elżbiety Czackiej i Kard. Stefana



Matka Czacka jako nastolatka

Błogosławiona Matka Elżbieta Róża Czacka

Róża Maria Czacka urodziła się 22 października 1876 roku w Białej Cerkwi na Ukrainie. Ze środowiska rodzinnego wyniosła ideały pracy patriotycznej i społecznej oraz żywą, pogłębioną wiarę. Otrzymała gruntowne i wszechstronne wykształcenie.

W wieku 22 lat, po upadku z konia, utraciła definitywnie wzrok. Za radą okulisty postanowiła poświęcić się sprawie niewidomych w Polsce, którzy wówczas byli pozbawieni wsparcia opieki społecznej. Przez dziesięć lat zdobywała wiedzę na temat osób niewidomych: odwiedziła ośrodki we Francji, w Belgii, Austrii, Szwajcarii i Niemczech. Nauczyła się alfabetu Braille'a i podjęła intensywną pracę nad własną rehabilitacją, by osiągnąć maksimum możliwej samodzielności.

W 1911 założyła Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi. Dzięki jej działaniom powstały w Warszawie: ochronka dla niewidomych dzieci, szkoła elementarna, warsztaty, biblioteka brajlowska i tzw.

Patronat, obejmujący opieką niewidomych w mieście.

W 1915 roku Róża Czacka wyjechała na Wołyń i tam została zablokowana przez działania wojenne.

Zamieszkała w Żytomierzu, gdzie prowadząc działalność charytatywną, przygotowywała się do podjęcia życia zakonnego. W 1918 roku wróciła do Warszawy jako siostra Elżbieta i w listopadzie uzyskała zgodę władz kościelnych na założenie Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża.

Lata dwudzieste i trzydzieste stanowiły okres intensywnego rozwoju Dzieła. Zakład dla Niewidomych w Laskach, od 1923 roku stał się centrum działalności na rzecz osób niewidomych.

Podczas bombardowania Warszawy we wrześniu 1939 roku, Matka Elżbieta została ranna i utraciła oko. Po miesiącu powróciła do Lasek by kierować odbudową zniszczonego Zakładu. W latach okupacji okazywała miłość bliźniego każdemu potrzebującemu pomocy, nie zwracając uwagi na niechęci narodowościowe. Za jej zgodą, we współpracy z ówczesnymi kapelanami: ks. Janem Zieją a później ks. Stefanem Wyszyńskim, Zakład służył wsparciem jednostkom AK stacjonującym w Puszczy Kampinoskiej. W okresie poprzedzającym Powstanie Warszawskie zdecydowała o zorganizowaniu szpitala powstańczego.

W 1949 r. Matka Czacka zaczęła chorować i po przekazaniu urzędu przełożonej generalnej, przez dziesięć lat, wspierała Zgromadzenie i Dzieło przede wszystkim ofiarą i modlitwą. Niewidoma Matka niewidomych, zmarła w opinii świętości 15 maja 1961 roku w Laskach.

Proces beatyfikacyjny rozpoczął się 22 grudnia 1987 roku. Dekret o heroicznosci życia i cnót został podpisany 9 października 2017 roku, zaś 27 października 2020 roku Ojciec Św. Franciszek uznał cud za wstawiennictwem Czcigodnej Sługi Bożej. Cud wydarzył się w 2010 r. Związany był z ciężkim wypadkiem 10-letniej wówczas dziewczynki. Zdarzenie miało miejsce 31 sierpnia w okolicy Łomży. Dziecko bawiło się na huśtawce z bali sosnowych. Bal podtrzymujący całą konstrukcję pękł, przygniatając dziewczynce lewą część twarzoczaszki. Była w ciężkim stanie, w głębokiej śpiączce. Lekarze nie dawali wielkiej nadziei. 13 września nastąpił przelom. Dziewczynka zaczęła wracać do zdrowia i po 62 dniach pobytu w szpitalu powróciła do domu.

Uroczysta beatyfikacja odbyła się w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie 12 września 2021 r.

Oprac. Justyna 7e

źródło: <https://beatyfikacja.info/>



XXI Dzień Papieski

10 października przeżywaliśmy kolejny Dzień Papieski wsłuchując się w przesłanie Św. Jana Pawła II – „Nie lękajcie się”. Tego dnia każdy z nas mógł wspomóc Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia – wsparcie dla dzieci i młodzieży z uboższych rodzin. W Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lubartowie, były rozprowadzane prawdziwe papieskie kremówki. W nocy z 9 na 10 października, przyjechały prosto z Wadowic. Grupa naszych uczniów, która należy do Ruchu Światło-Życie, również włączyła się w tą akcję, czynnie uczestnicząc w kiermaszu. Dzięki ich pomocy udało się rozprowadzić 1 500 szt. Pysznych kremówek. Cieszymy się, że wśród nas są tacy uczniowie.

Julia z 7e



"ZBIÓRKA MAŁYCH RÓŻNOŚCI"

Nasz Szkolny Klub Wolontariusza prowadzi akcję ekologiczno-charytatywną pt. "Zbiórka Małych różności".

Zbierane są:

1. Złom srebra, np. porwane łańcuszki.
2. "Małe" elektrośmieci - zużyte baterie, stare telefony komórkowe, tablety.
3. Zegarki tarczowe noszone na ręce.
4. "Dobre monety" - pieniądze z całego świata, bez różnicy aktualnie używane czy wycofane z obiegu.
5. Znaczkę pocztowe - nowe i używane.

Zebrane "małe różności" należy przynosić do szkoły w wyznaczonych dniach.

Cała zbiórka zostanie przekazana na potrzeby misyjne.

Zapraszamy do włączenia się w zbiórkę. Pamiętajcie! Zbieramy- pomagamy!

Julia 7e



Anegdoty z życia Jana Pawła II

Podczas powitania w Monachium Papież spytał licznie obecne dzieci:

– „Dano wam dziś wolne w szkole?”

– Tak – wrzasnęła z radością dzieciarnia.

– To znaczy – skomentował Jan Paweł II – że papież powinien częściej tu przyjeżdżać.

Młodzież krzyczy: Niech żyje papież!

A papież odpowiada: Niech żyje młodzież!

Na to Młodzież głośnieją: Niech żyje papież!!

A papież znowu: Niech żyje młodzież!!

Młodzież zareagowała jeszcze głośnieją.

Papież natomiast: Nie macie ze mną szans.

Podczas jednej ze swoich wizytacji rzymskich parafii Papież - jak to miał w zwyczaju - wdał się w rozmowę z dziećmi.

- Wy jesteście młodzi, a ja już jestem stary - powiedział.

- Nie, nie jesteś stary - gromko zaprotestowały dzieci.

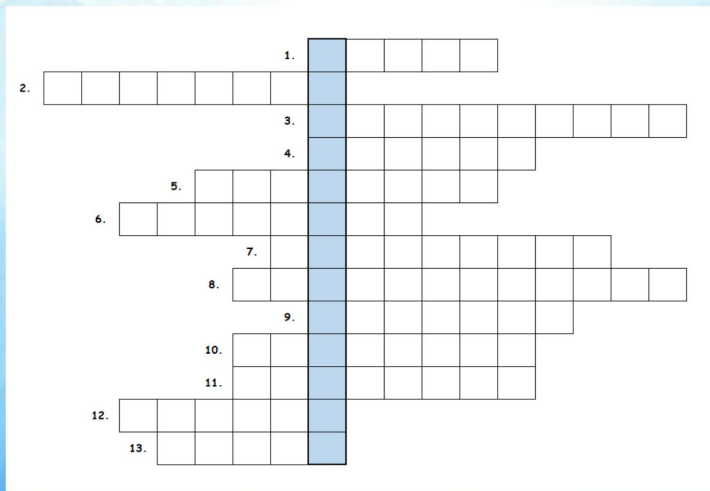
- Tak, ale jak jestem z wami, to dziecinnieją - replikował Papież.

Podczas czwartej pielgrzymki do Ojczyzny - w Olsztynie, dziennikarzowi „Gazety Wyborczej” udało się wychylić głowę ponad tłum i zapytać Jana Pawła II o zdrowie.

– A, jakoś człapię – odpowiedział Papież.

Wybrała: Julia 7e

Krzyżówka



1. Ulubiona pieśń Jana Pawła II.
2. ... Stefan Wyszyński.
3. Inaczej niewidomy.
4. Jan Paweł II uwielbiała chodzić po ...
5. Miasto narodzin Karola Wojtyły.
6. Wyszyński nazywany był " ... Tysiąclecia".
7. Jan Paweł II uwielbiał spotkania z ...
8. Akt kościelny wydawany przez Kościół katolicki, uznający osobę zmarłą za błogostawioną.
9. Siedziba papieża.
10. Miesiąc śmierci Jana Pawła II.
11. "A po maturze chodziliśmy na ...".
12. Wojskowy pseudonim Stefana Wyszyńskiego.
13. Miejscowość, w której znajduje się założony przez Matkę Czacką "Dom dla Niewidomych".

Oprac. Rafał

GAZETKA "SZKOLNIAK" 2021/2022

Zespół redakcyjny w składzie: Rafał Skrzyszewski, Julia Bożym, Justyna Kościotek.

Opracowanie graficzne: Rafał Skrzyszewski

Opiekun: Ewa Abramek